*Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!*

NAKŁAD 53.914 A ★

# Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 47 (2657) Środa, 24. II. 1960 r. Cena 50 gr

## Ponad 1,6 mld zł na rozwój techniki

**WARSZAWA (PAP) 23. 2.**

Prawie 1.688 mln zł ma wynieść w br. fundusz postępu technicznego. Ustala to powzięta ostatnio uchwała KERM. Na sumę tę składają się dotacje państwa, wpłaty przedsiębiorstw oraz ponad 168 mln zł z funduszu nie wykorzystanego w ub. roku.

W ZMS-owskiej olimpiadzie quizowej

## „Świat, w którym żyjemy" bierze udział 150 tys. młodzieży

**WARSZAWA (PAP) 23. 2.**

W szkołach ogólnokształcących i zawodowych trwa obecnie ogólnopolska olimpiada quizowa pod nazwą „Świat, w którym żyjemy", zorganizowana przez Związek Młodzieży Socjalistycznej. O dużym zainteresowaniu imprezą świadczy fakt, iż w eliminacjach wstępnych wzięło udział ok. 150 tys. młodzieży.

Najlepsze drużyny z 1.700 szkół spotkają się 13 marca br. na eliminacjach rejonowych. Tam, po przejściu przez gęste sito pytań turniejowych, na placu boju pozostaną tylko drużyny 250 szkół z całej Polski. Staną one 3 kwietnia do następnego etapu olimpiady — eliminacji wojewódzkich. Drużyny — finaliści spotkają się 28 kwietnia, a więc w czasie trwania II krajowego Zjazdu ZMS, w Warszawie.



*Około 5 tys. pracowników ...ecznictwa odpowiedziało na ...pel Zw. Zaw. Prac. Służby ...drowia, udając się w nie...dzielę — 21 bm. na wieś w ...elu przebadania zdrowia ...zieci w wieku szkolnym. NA ZDJĘCIU: dzieci ze ...koły podstawowej w Kar...kowie (pow. Puck) odprowadzają lekarzy, dr Wie...inwę Mieczejewską, dr Raj...munda Zimnego i pielęg...arkę Krystynę Gelant, którzy przeprowadzili w ich ...kole badania.*

CAF — fot. Uklejewski

## N. S. Chruszczow przybył na wyspę Bali

**DŻAKARTA (PAP) 23. 2.**

We wtorek w południe Nikita Chruszczow i towarzyszące mu osoby przybyli do Denpfaru (wyspa Bali).

## Rozpoczął się I etap Konkursu Chopinowskiego



W dniu 22 lutego 1960 roku w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja VI Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina.
NA ZDJĘCIU: koncert inauguracyjny. Przy fortepianie Artur Rubinstein. Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Narodowej dyryguje Witold Rowicki.

CAF — fot. Barącz

**WARSZAWA (PAP) 23. 2.**

22 bm. po zakończeniu uroczystego koncertu inauguracyjnego VI Konkursu im. Fr. Chopina, w jednej z sal Filharmonii Narodowej odbyło się spotkanie członków kierownictwa partii i rządu z przedstawicielami zespołu Filharmonii i solistami koncertu.

W czasie spotkania **Wł. Gomułka, Al. Zawadzki, J. Cyrankiewicz** i inne osobistości złożyli serdeczne gratulacje zespołowi Filharmonii na ręce jej dyrektora **Z. Śliwińskiego** oraz dyrygentowi orkiestry **W. Rowickiemu** i solistom koncertu **S. Woytowicz, K. Szczepańskiej i Wł. Malczewskiemu.**

Wczoraj o godz. 9.30 w sali koncertowej Filharmonii Narodowej rozpoczęły się przesłuchania I etapu VI Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Jako pierwszy zasiadł do fortepianu **George Asmanow** (Bułgaria). Każdy uczestnik I etapu wykonać musi jeden z sześciu przewidzianych regulaminem nokturnów, dwie etiudy, następnie jeden z trzech polonezów (fis-moll, as-dur lub polonez — fantazję) oraz utwór dowolny z kilku przewidzianych programem.

# O inwestycjach w roku bieżącym i w latach 1961—65

## — mówi wicepremier Julian Tokarski w wywiadzie udzielonym „Agencji Robotniczej"



**Rok 1960:**

■ **Koncentracja nakładów na inwestycje kontynuowane — 720 obiektów dużych i średnich będzie oddanych do użytku**

■ **Decydująca rola przemysłu ciężkiego w terminowym uruchamianiu nowych obiektów**

■ **Najwyższy wzrost nakładów inwestycyjnych — na rolnictwo — o 22 procent w stosunku do ub. roku**

**1961-1965:**

■ **Wzrost nakładów inwestycyjnych o 40 — 45 procent w stosunku do lat 1956-60**

■ **Przede wszystkim: energetyka, chemia, hutnictwo i kopalnictwo.**

**— Jakie są główne zadania w dziedzinie inwestycji na 1960 r.?**

— Wzrost nakładów na 1960 rok wynosi 6,4 procent w stosunku do zrealizowanych w roku 1959. Należy jednak podkreślić, że każdy procent wzrostu stanowi kwotę około 1 mld złotych.

Rok 1960, jak wiemy, jest ostatnim rokiem obecnego planu 5-letniego, z tego powodu rok ten ma w pewnym sensie podwójną rolę do spełnienia, a mianowicie:

Jak najbardziej efektywne zakończenie planu inwestycyjnego określonego na lata 1959-60 oraz przygotowanie do następnego skoku w rozwoju naszej gospodarki, w okresie zbliżającego się nowego planu 5-letniego na lata 1961-65.

Dlatego właśnie głównym zadaniem w roku obecnym w dziedzinie inwestycji jest maksymalna koncentracja nakładów na inwestycje kontynuowane, celem ich zakończenia i oddania do eksploatacji.

W tej dziedzinie została dokonana poważna praca przez wszystkie resorty, w wyniku której znaczna kwota — około 2,600 mln zł — została przerzucona na inwestycje kontynuowane przede wszystkim z inwestycji, które miały być rozpoczęte, a nie były odpowiednio przygotowane.

Bezpośrednim wynikiem tej akcji będzie oddanie w r. b. do eksploatacji dużo większej ilości obiektów dużych i średnich niż w 1959 roku. W 1959 roku ilość obiektów oddanych do eksploatacji wynosiła około 540, natomiast w roku obecnym zostanie oddanych około 720 obiektów dużych i średnich.

Skoncentrowanie nakładów inwestycyjnych w planie roku bieżącego powinno zabezpieczyć terminową i pełną realizację zadań inwestycyjnych w zakresie rzeczowym.

Należy z całą mocą podkreślić, że bez realizacji inwestycji w zakresie rzeczowym we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, a szczególnie w energetyce, chemii, hutnictwie stali, górnictwie węgla i metali nieżelaznych, wystąpią poważne trudności w pracy wszystkich gałęzi gospodarki już w roku 1961 i również w latach następnych. Wystarczy wskazać, że dzisiejsze trudności z dopływem energii elektrycznej będą znacznie pogłębione, jeżeli nie zostaną w terminie oddane do eksploatacji nowe moce uruchomione w planie 1960 roku na około 700 mw, tj. dwa razy więcej niż wykonano w 1959 r.

Konieczne jest m. in. pełne wykonanie planu inwestycyjnego w hucie „Warszawa". Pozwoli to na zabezpieczenie naszego przemysłu w wyroby walcowane ze stali jakościowych, które obecnie w poważnej ilości importujemy.

Wykonanie planu inwestycyjnego w roku obecnym w kombinacie siarkowym w Tarnobrzegu — warunkuje

**Ciąg dalszy na str. 2**

## Wkrótce podpisanie umowy handlowej z ZSRR

**WARSZAWA (PAP) 23. 2.**

23 bm. — po kilkudniowym pobycie w Moskwie — powróciła do Warszawy polska rządowa delegacja gospodarcza z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — **Stefanem Jędrychowskim** na czele. Prowadziła ona z przedstawicielami rządu ZSRR rozmowy związane z wymianą towarową w latach 1961-65. Rokowania na ten temat weszły już w ostatnią fazę i zostaną najprawdopodobniej zakończone w początkach przyszłego miesiąca podpisaniem odpowiedniej umowy w Warszawie.

## NRF chce szkolić w Hiszpanii lotników „Luftwaffe"

**NOWY JORK (PAP) 23. 2.**

Korespondent „New York Times" Sulzberger podaje z Paryża informacje na temat tajnych rozmów prowadzonych przez przedstawicieli rządu bońskiego z rządem Franco. Rozmowy dotyczą ewentualności przeszkolenia na terenie Hiszpanii lotników zachodnioniemieckiej „Luftwaffe" a w szczególności zapoznania ich z obsługą broni rakietowej.

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, wbrew niektórym próbom zaprzeczania, stwierdził informacje amerykańskiego dziennika.

W depeszy agencji Reutera z Nowego Jorku stwierdza się, że władze Departamentu Stanu są „raczej zakłopotane".

## Kolorowy deszcz w Portugalii

**PARYŻ (PAP) 23. 2.**

Jak donoszą z Lizbony, w poniedziałek w prowincji Algarve (południowa Portugalia) spadł kolorowy deszcz — o brunatnoczarnym zabarwieniu.

Po przeprowadzeniu analizy tego opadu władze oświadczyły, że zawartość w nim radioaktywności „nie jest alarmująca" jednakże zabroniły używania wody deszczowej.

## Przed Targami Lipskimi



NA ZDJĘCIU: potężny dźwig produkcji Państwowej Fabryki Dźwigów w Eberswalde zmontowano na terenach targowych.

Fot. — CAF

## Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA

**WARSZAWA (PAP) 23. 2.**

**W Pałacyku Myślewickim w Warszawie odbyło się 23 bm. kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA. Rozmowy trwały ponad dwie godziny. Następne spotkanie zapowiedziane zostało na 2 marca br.**

## 15 rocznica wyzwolenia Poznania



NA ZDJĘCIU: powitanie wojsk radzieckich przez ludność Poznania (luty 1945 r.).

Fot. — CAF

**POZNAŃ (PAP) 23. 2.**

Podwójną rocznicę obchodzili wczoraj mieszkańcy stolicy Wielkopolski: 15 rocznicę wyzwolenia Poznania i 42 powstania Armii Radzieckiej.

W dniu 23 bm. odbyła się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej miasta Poznania oraz otwarcie wystawy obrazującej 15-letni dorobek stolicy Wielkopolski w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i społecznej. Na uroczystości przybyła delegacja Armii Radzieckiej z gen. płk. **I. G. Chietagurowem** na czele.

## Nowy premier Sycylii

**RZYM (PAP) 23. 2.**

**48 głosami na 88 parlament sycylijski wybrał w poniedziałek wieczorem nowego premiera regionalnego rządu sycylijskiego, został nim Benedetto Majorana Della Nicchiara.**

**Dotychczasowy rząd sycylijski premiera Milazzo upadł — jak wiadomo — przed kilkoma dniami wskutek wycofania się z niego kilku przedstawicieli chadecji.**

## Groźna katastrofa w kopalni węgla w Zwickau

**BERLIN (PAP) 23. 2.**

Poważna katastrofa wydarzyła się w poniedziałek przed południem w jednym z szybów kopalni węgla kamiennego „Karl Marx" w Zwickau (NRD). Wskutek eksplozji, której przyczyny nie są dotychczas znane, ponad 100 górników zostało odciętych pod ziemią. W wyniku podjętej natychmiast akcji ratunkowej do wieczora udało się uratować 25 górników. Wydobyto też 15 zwłok ofiar pożaru i wybuchu.

**Walcząc z ogniem i dymem ekipy ratunkowe zdołały uratować do wtorku dalszych 11 górników. Wydobyto ciała dwóch następnych ofiar katastrofy, tak że ustalona dotychczas liczba ofiar śmiertelnych wynosi 17. Według dotychczasowych obliczeń, 106 górników znajduje się jeszcze pod ziemią.**

**W akcji ratunkowej bierze udział ponad 300 członków ekip ratowniczych, które przybyły z wielu ośrodków górniczych NRD. W akcji użyto najnowocześniejsze aparaty, jednakże żar płonącej kopalni utrudnia akcję ratunkową.**

Rodziny ofiar i uratowanych górników otoczone zostały opieką.

## Obsunięcie się skał przyczyną katastrofy we Frejus

**PARYŻ (PAP) 23. 2.**

Francuski dziennik wieczorny „Paris-Presse" podał w poniedziałek, że powołana przez rząd komisja ekspertów doszła do wniosku, że przyczyną straszliwej katastrofy we Frejus, która, jak wiadomo, pochłonęła 500 ofiar i spowodowała straty materialne w wysokości 2 miliardów franków, było obsunięcie się skał, na których opierała się lewa strona tamy Malpasset.

## POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z opadami deszczu ze śniegiem. Temperatura do plus 3 stopni.

JUTRO — chmurno, zanikające opady. Nadal ciepło.

# Polsko-chińska umowa handlowa

PEKIN (PAP) 23. 2.

W wyniku rokowań między rządowymi delegacjami handlowymi PRL i Chińskiej Republiki Ludowej, prowadzonych w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia podpisane zostało w dniu 22 lutego br. w Pekinie porozumienie między rządem PRL i rządem ChRL o obrocie towarowym i płatnościach na rok 1960. Podpisane porozumienie, zgodnie z założeniami umowy wieloletniej, przewiduje dalszy, znaczny wzajemny wzrost obrotów w 1960 roku w stosunku do roku 1959.

Zgodnie z podpisanym porozumieniem, Polska dostarczać będzie do ChRL w br. kompletne obiekty i ich wyposażenie, urządzenia energetyczne, różne obrabiarki i maszyny, parowozy, silniki dieslowskie i elektryczne, koparki, dźwigi budowlane, traktory, samochody ciężarowe i osobowe, wyroby walcowane, barwniki, chemikalia itp.

Chińska Republika Ludowa będzie natomiast dostarczać do PRL m. in. rudę żelazną, różne metale kolorowe i minerały, surowce dla przemysłu włókienniczego i skórzanego, nasiona oleiste i oleje roślinne, pszenicę, ryż herbatę, owoce cytrusowe i soki owocowe, bieliznę bawełnianą, ręczniki itp.

Porozumienie ze strony polskiej podpisał wiceminister Handlu Zagranicznego, **J. Burakiewicz**, a ze strony chińskiej — wiceminister Handlu Zagranicznego, **Lin Huai-jun**.

## Ze świata

● **RZYM** Jeden ze współpracowników premiera Włoch Segniego oświadczył, że po wyznaczonym na środę posiedzeniu gabinetu premier złoży rezygnację swego rządu.

● **NOWY JORK** — Jak podaje „New York Times", amerykańskie siły lądowe szkolą dowódców dla oddziałów dywersyjnych, które w razie jakiejś przyszłej wojny w Azji działałyby na tyłach przeciwnika.

● **LONDYN** — Paryski korespondent „Daily Mail", podał, że istnieje plan przekazania pod kontrolę NATO jednostek nuklearnych wchodzących w skład sił zbrojnych państw należących do paktu atlantyckiego. Inicjatorem planu jest podobno naczelny dowódca sił zbrojnych NATO w Europie, amerykański generał Norstad.

● **BUENOS AIRES** — W poniedziałek wieczorem demonstranci spalili tam 3 flagi Stanów Zjednoczonych.

● **DŻAKARTA** — Prezydent Sukarno przyjął oficjalne zaproszenie premiera Kassema do odwiedzenia Iraku.

● **LONDYN** — Według wiadomości, jakie nadeszły z Yaounde (Kamerun) w poniedziałek wieczorem, wyniki referendum obliczono już w połowie punktów wyborczych. Za konstytucją wypowiedziało się 432.998 osób a przeciwko — 339.227.

### SZWECJA PRZED KRYZYSEM STOCZNIOWYM?

Chociaż w roku ubiegłym stocznie szwedzkie zanotowały nieznaczny wzrost wodowanego tonażu handlowego, jednak zła sytuacja na rynku frachtowym spowodowała spadek remontów, co dotknęło przede wszystkim stocznie mniejsze. Poza tym wszystkie stocznie odczuwają gwałtowny spadek zamówień. Obecny portfel zamówień zapewnia stoczniom szwedzkim pracę na niecałe dwa lata.

## Księżniczka Micziko urodziła syna

KIO (PAP) 23. 2.

We wtorek małżonka japońskiego księcia następcy tronu, 25-letnia księżniczka Micziko urodziła syna.

Zarówno matka, jak i dziecko czują się dobrze.

## Po eksplozji na Saharze



*NA ZDJĘCIU: technik w ochronnym kombinezonie odkaża jeden z samochodów ośrodka w Reggane.* Fot. — CAF

## Salwy artyleryjskie w 42 rocznicę Armii Radzieckiej

W Moskwie opublikowany został rozkaz ministra Obrony ZSRR Marszałka **Malinowskiego**, w którym pozdrawia on żołnierzy z okazji 42 rocznicy Armii Radzieckiej i Floty Wojennej.

Dla uczczenia tej daty minister rozkazał oddać 23 bm. salut honorowy składający się z 20 salw artyleryjskich w Moskwie, w stolicach republik związkowych i miastach - bohaterach — Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie.

## Sieć stacji radarowych budują kraje NATO

Jak podaje agencja UPI, 9 zachodnio - europejskich państw NATO buduje wzdłuż wschodniej granicy obszaru tego paktu system radarowych urządzeń ostrzegawczych.

# O inwestycjach

**Ciąg dalszy ze str. 1**

wyprodukowanie ponad 100 tys. ton siarki w 1961 roku.

**— W jaki sposób zostanie zabezpieczone wykonanie rzeczowe zadań inwestycyjnych?**

— Poza koniecznością podniesienia poziomu organizacji pracy i lepszego zaopatrzenia materiałowego oraz wyposażenia w środki mechanizacyjne przedsiębiorstw wykonawczych — szczególną uwagą, opieką i kontrolą należy otoczyć zakłady, produkujące wyposażenie dla obiektów inwestycyjnych.

Wyniki pracy zakładów należących do zjednoczenia budowy maszyn ciężkich, turbin i kotłów, a szczególnie Zakładów im. Świerczewskiego w Elblągu, Fabryki Kotłów w Raciborzu, Fabryki Armatury w Kielcach, Zakładów im. Szadkowskiego w Krakowie, Huty „Zgoda" w Świętochłowicach i wielu innych zakładów resortu Przemysłu Ciężkiego — zadecydują o oddaniu nowych mocy w elektrowniach, w przemyśle chemicznym oraz hutnictwie żelaza i stali.

Dział maszyn i urządzeń w 1960 r. z produkcji krajowej wynosi już około 40 proc. ogólnych nakładów inwestycyjnych w przemyśle oraz innych działach gospodarki i będzie on systematycznie wzrastał, przede wszystkim w budowach kluczowych. Dlatego jednym z bardzo ważnych zadań resortu przemysłu ciężkiego w 1960 roku jest opracowanie takiej organizacji dostaw maszyn i urządzeń, która by zapewniła ich kompleksowe dostawy łącznie — w uzasadnionych przypadkach — z montażem na obiekcie inwestowanym.

Sprawą drugą, która wysuwa się na czoło w dziedzinie inwestycji, jest konieczność dokonania w 1960 r. przez Komisję Planowania przy Urzędzie Rady Ministrów analizy planu w ujęciu rzeczowym — w przekroju poziomym, tj. wojewódzkim.

Praca ta została już rozpoczęta i ma ona na celu skoordynowanie nakładów inwestycyjnych z mocą produkcyjną przedsiębiorstw budowlanych oraz ze stanem pokrycia materiałowego.

**— Co moglibyście powiedzieć na temat zadań inwestycyjnych roku 1960 w dziedzinie rolnictwa i budownictwa mieszkaniowego?**

— Rolnictwo w planie inwestycyjnym ma zapewniony najwyższy wzrost nakładów inwestycyjnych ze wszystkich działów gospodarki: wynosi on ponad 22 proc. w stosunku do zrealizowanych nakładów w roku 1959. Sam wzrost stanowi poważną kwotę około 2,3 mld złotych. Pełne, rzeczowe wykorzystanie tych poważnych środków finansowych, przeznaczonych przez państwo, szczególnie w kierunku mechanizacji rolnictwa, melioracji oraz rozwoju Państwowych Gospodarstw Rolnych — powinno w poważnym stopniu wpłynąć na ogólny rozwój wsi polskiej.

Plan budownictwa mieszkaniowego (typu miejskiego) w miastach i osiedlach wynosi 286,8 tys. izb i jest on o kilka tysięcy izb wyższy od planu wykonanego w roku 1959. Realizacja tego planu zabezpiecza pełne wykonanie zadań planu 5-letniego, a więc oddanie do użytku 1.200 tys. izb.

Przedstawione w krótkim zarysie zadania planu inwestycyjnego na 1960 rok świadczą o ich wielkim znaczeniu dla gospodarki narodowej w roku bieżącym i na lata następne.

**— Co będzie charakteryzować inwestycje nowej 5-latki, szczególnie w świetle uchwał IV Plenum KC?**

— Praca nad planem 5-letnim na lata 1961-65 nie jest jeszcze zakończona.

W poszczególnych resortach prace nad planem w ramach otrzymanych limitów finansowych i ogólnych wytycznych kierunków inwestowania — są w stadium końcowym. Dopiero zebranie, opracowanie i przeanalizowanie wszystkich planów resortów, zarówno w układzie resortowym, jak również wojewódzkim, pozwoli na dokładne sprecyzowanie ostatecznych proporcji i wielkości nakładów inwestycyjnych.

Obecnie można powiedzieć, że w nowej 5-latce nastąpi wzrost nakładów inwestycyjnych w porównaniu do lat 1956-60. Wzrost ten będzie wynosił około 40—45 proc.

Realizacja tych, tak znacznie większych zadań planu inwestycyjnego powinna zabezpieczyć odpowiedni rozwój gospodarczy, jak również nowe miejsce pracy dla wchodzących do produkcji nowych roczników. I dlatego nie ma obawy przed bezrobociem w naszym kraju.

Głównym kierunkiem działalności inwestycyjnej w nowym planie 5-letnim będzie: całkowicie zrealizowanie zasady maksymalnej koncentracji środków, zabezpieczenia krótkich cyklów budowy i oddawanie w terminie do eksploatacji obiektów budowanych i rozbudowywanych.

W nowym planie 5-letnim zostanie zwrócona szczególna uwaga na powiększenie udziału maszyn i urządzeń w ogólnych nakładach inwestycyjnych z produkcji krajowej. Natomiast zmniejszenie udziału robót budowlanych, lepsze wyposażenie istniejących zakładów i nowobudowanych — w najnowsze maszyny i urządzenia oraz środki transportowe, będzie przebiegać zgodnie z uchwałami IV Plenum KC naszej partii.

Żeby zabezpieczyć taki kierunek inwestycji, wzrost nakładów na przemysły: energetyczny, chemiczny, hutnictwo żelaza i stali oraz kopalnictwo — musi być znacznie większy od wzrostu w innych gałęziach gospodarki narodowej. A więc plan inwestycyjny w tych przemysłach, poza modernizacją istniejących zakładów, będzie musiał przewidywać poważne nakłady na budowę nowych obiektów, wyposażonych w nowoczesne maszyny i urządzenia.

W tzw. budownictwie ogólnym zostanie znacznie rozwinięte budownictwo uprzemysłowione z szerokim zastosowaniem typizacji. Taki kierunek wpłynie na wydatne skrócenie cyklów budowy oraz na poważne obniżenie kosztów.

**— Należy więc wnioskować, że zasada skracania cyklów budowli oraz obniżania kosztów będzie surowo obowiązywać w nowej 5-latce?**

— W działalności inwestycyjnej w okresie 1961-65 musi nastąpić zasadnicza zmiana w przygotowaniu inwestycji do realizacji. Zapoczątkowana w 1960 r. zasada nie rozpoczynania inwestycji bez posiadania zatwierdzonej dokumentacji projektu wstępnego zostanie poważnie rozwinięta. Sprawa ta ma zasadnicze znaczenie przede wszystkim dla skrócenia cyklów budowy oraz dla systematycznego obniżania kosztów budowy.

Środki inwestycyjne, jakie będą ustalone ostatecznie na najbliższe 5 lat i cała działalność inwestycyjna powinny zmierzać do stworzenia warunków w gospodarce narodowej sprzyjających dokonaniu znacznie szybszego skoku w przeroście produkcji, a szczególnie — w dziedzinie wzrostu wydajności pracy w porównaniu do tego, jaki miał miejsce w dotychczasowym naszym rozwoju.

**Wywiad przeprowadziła: HANNA SAMSONOWSKA**

## Podział medali

Po 11 konkurencjach Igrzysk (bez wtorku) podział medali był następujący:

| | złote | srebrne | brązowe |
|---|---|---|---|
| ZSRR | 3 | 2 | 5 |
| Niemcy | 3 | 3 | — |
| Szwecja | 2 | 1 | — |
| Francja | 1 | — | 1 |
| Kanada | 1 | — | — |
| Szwajcaria | 1 | — | — |
| Austria | — | 1 | 2 |
| USA | — | 1 | 2 |
| Polska | — | 1 | 1 |
| Finlandia | — | 1 | — |
| Norwegia | — | 1 | — |

## Niezmordowana Pilejczykowa znowu wywalczyła punkt




## Triumf Skandynawów w narciarskim „sprincie"

## ● Rysula dopiero 18-ty

(Inf. wł.) Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem bieg narciarski na 15 km zgromadził na starcie 54 zawodników. Startował „kwiat" światowego narciarstwa. Po niesłychanie zaciętej walce pierwsze miejsce i złoty medal wywalczył Norweg Brusveen w czasie 51.55,5 przed triumfatorem biegu na 30 km Szwedem Jernbergiem — 51.58,6. Dalsze miejsca zajęli: 3. Hakkulinen (Finlandia) — 52.03,0; 4 — 5 Waganow (ZSRR) i Ostby (Norwegia) — po 52.18,0; 6. Mantyraanta (Finlandia) — 52.40,6. Spore nadzieje wiązaliśmy ze startem zakopiańczyka Rysuli. Niestety, Polak zameldował się na mecie dopiero na 18 miejscu. Dalsi Polacy nie odegrali w biegu żadnej roli. Zelek był 28, Gut-Misiaga — 41 i Mateja — 53.

Slalom-gigant kobiet przyniósł niespodziewane zwycięstwo Szwajcarce Rueg. Srebrny medal zdobyła faworytka Pitou (USA), a brązowy — Eckenal (Włochy).

Wreszcie bieg łyżwiarski na 3.000 m zakończył się podwójnym zwycięstwem zawodniczek ZSRR. Złoty medal przypadł w udziale Skoblikowej — 5.14,3, a srebrny zdobyła Stenina. Na dalszych miejscach uplasowały się: 3. Huttunen (Finlandia), 4. Takamizawa (Japonia), 5. Scherling (Szwecja). Polka Pilejczykowa była szósta w czasie 5.26,2. (ko)



NA ZDJĘCIU: świetna łyżwiarka figurowa Carol Heiss (USA), która zdecydowanie prowadzi w swej specjalności w Squaw Valley.

Czwarty dzień Igrzysk

## Łzy Seroczyńskiej

W poniedziałek, niestety, nie zanotowaliśmy tak doskonałych wyników Polaków jak w niedzielę. W czwartym dniu Zimowych Igrzysk Polka **Seroczyńska** była o krok od sensacji. Gdyby nie pech, mogłaby zdobyć nawet złoty medal na 1000 metrów, ale upadek na 100 m przed metą pozbawił ją wielkiej szansy. Przed upadkiem miała ona czas identyczny co zwyciężczyni w tej konkurencji — **Gusiewa**. Po upadku, Polka zakryła twarz rękoma. Płakała.

Druga nasza reprezentantka **Pilejczyk** wypadła dobrze, zajmując ex aequo piąte miejsce z Japonką **Takamizawa**. Wynik jej — 1.35,8 jest nowym rekordem Polski.

W kombinacji klasycznej **Karpiel** sprawił zawód. Forma jego przed wyjazdem pozwalała przypuszczać, że zajmie niezłe miejsce, tym bardziej, że z wielu startującymi zawodnikami niejednokrotnie już wygrał. Wystartował jednak bez wiary w sukces i własne siły i ostatecznie zajął 19 miejsce — 419,984 pkt. Triumfował niespodziewanie Niemiec — **Thoma** 457,952 pkt. przed **Knutsenem** (Norwegia) 453,0.. pkt., **Gusakowem** (ZSRR) 452,000 pkt., **Ristolo** (Finlandia) 449,871 pkt., **Ko...nem** (ZSRR) 447,694 pkt. **Larsenem** (Norwegia) 444,.. pkt.

Złoty medal w zjeździe mężczyzn zdobył Francuz **Vuarnet**. W biegu tym „znokautowani" zostali główni faworyci — Austriacy. Jak więc widać Toni Sailer nie ma jeszcze godnych następców.

A oto wyniki: 1. Vuarnet (Francja) 2.06,0, 2. Lanig (Niemcy) 2.06,5, 3. Perillat (Francja) 2.06,9, 4. Forrer (Szwajcaria) 2.07,8, 5. Staub (Szwajcaria) 2.08,7, 6. Alberti (Włochy) 2.09,1.

W poniedziałek, w późnych godzinach wieczornych rozegrano pierwsze mecze finałowego olimpijskiego turnieju hokejowego. W najbardziej ciekawym pojedynku dnia spotkały się zespoły **ZSRR** i **Czechosłowacji**. Po zaciętej walce zwycięży drużyna radziecka 8:5 (3:3, 2:1, 3:2). W dalszych spotkaniach **USA** wygrały ze **Szwecją** 6:3 (4:0, 1:2, 1:1) oraz **Kanada** rozgromiła **Niemcy** 12:0 (6:0, 1:0, 5:0).

**Opracował — Let**



# Nadal z drzewa — dlaczego?

Pomimo że drzewo jako surowiec budowlany jest drogie, pomimo że są trudności z zaopatrzeniem wsi w ten surowiec, to jednak nadal stanowi on podstawowy surowiec budowlany.

Maleńki przykład. W 1959 r. w gromadzie Ryboly, pow. Bielsk-Podlaski, wybudowano 18 nowych budynków. Z tej cyfry tylko jeden dom jest wybudowany z wapna i gliny, a pozostałe z drzewa. Co prawda wszystkie nowe budynki pokryto dachówką, ale ściany pozostały z drzewa.

Czy w gromadzie Ryboly nie ma możliwości budowania domów, stodół, i innych budynków gospodarczych z cegły, pustaków, gliny i innych trwałych materiałów? Takie możliwości są. Jak twierdzą gospodarze Rybol jest u nich glina, która nadaje się na wyrób cegły. Nikt tym nie chce się zainteresować, nie ma żadnego zespołu, który mógłby zająć się produkcją cegieł czy też pustaków.

Na pomoc miejscowego Prezydium GRN gospodarze nie liczą, bowiem działalność tamtejszego Prezydium jest tak anemiczna, że o jakiejś inicjatywie w kierunku organizacji ludności do czynów — nie ma mowy. O tym, że w Rybołach powinien powstać zespół produkcji materiałów budowlanych mówi chyba najlepiej cyfra 220 drewnianych domów w tej wsi. (ao)



Gęsta mgła posuwająca się w głąb kraju znad jeziora Erie była przyczyną tego niezwykłego zjawiska w pobliżu Cleveland (Ohio). Zawieszony jak gdyby w powietrzu dymiący komin napędzić mógł strachu mniej odważnemu kierowcy. FOT — CAF

# O Siejniku dobrze i źle

Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny — w Siejniku... W okolicy mówi się po prostu Siejnik i ma to swoje uzasadnienie. **Po pierwsze:** krócej i łatwiej wymawiać, **po drugie** — całe osiedle zamieszkałe jest przez pracowników zakładu naukowego.

Powiat olecki leży w środku rejonu mazurskiego i dlatego też zakład naukowo - badawczy w Siejniku ma do spełnienia szczególną rolę. **Chodzi głównie o opracowanie naukowych podstaw gospodarki rolnej dla tego regionu.** Prace badawcze prowadzi się tutaj od szeregu lat. Skupiają się one w następujących działach: roślinnym, zootecnicznym, ekonomicznym i w laboratorium chemicznym.

Na przykład z zagadnień roślinnych przeprowadzono tu doświadczenia z grupą roślin oleistych. Dobre wyniki przyniosły również doświadczenia z kapustą pastewną i kukurydzą. Przeprowadzał je inżynier **Tadeusz Sroka**.

Przy uprawach zbożowych prace naukowe koncentrowały się wokół ustalenia najodpowiedniejszych terminów siewu, nawożenia oraz stosowania najbardziej odpornych na przymrozki odmian zbóż. Pracuje się też nad aklimatyzacją nowych odmian traw.

Działem zootechnicznym w Siejniku kieruje inżynier **Burakowski**. Dział ten obejmuje oborę, chlewnię i owczarnię. Praca naukowo-badawcza koncentruje się wokół udoskonalenia ras bydła, wychowania wysokowydajnej rasy owiec, podniesienia użytkowości zwierząt gospodarskich oraz opracowania właściwych metod wychowu sztuk młodych.

Jak informuje nas inż. **Burakowski**, w stosunku do ub. roku gospodarczego przeciętna **wydajność mleka wzrosła obecnie o 200 litrów od krów czerwonych i 800 litrów od czarno-białych.** Zwiększyła się również poważnie zawartość tłuszczu w mleku.

Rekordzistką wśród stada jest pierwiastka rasy nizinnej, która **daje rocznie 5.302 litry mleka (!).** Średnia wydajność mleka od krowy waha się w granicach 3.450 litrów rocznie.

I jeszcze kilka słów o dziale sadowniczym. Badania prowadzi tu dr **Anna Korsak.** Dotyczą one wyhodowania nowych odmian drzewek, nawożenia i aklimatyzacji roślin.

W doświadczeniach nie pominięto również warzywnictwa. Dział sadowniczy współpracuje ściśle z sekcją pszczelarską, zwłaszcza przy układaniu płodozmianów w sadzie. Wprowadzono między innymi **płodozmian roślin miododajnych.** Praca naukowców - pszczelarzy obejmuje bardzo rozległe zagadnienia, wymagające długoletnich wysiłków i obserwacji. Badania w zakresie pszczelarstwa prowadzi od kilku lat **Wanda Ostrowska.**

### W SFERZE DOŚWIADCZEŃ

Z grubsza określiliśmy więc zewnętrzne oblicze zakładu naukowo-doświadczalnego w Siejniku. Nie jest to jednak pełne oblicze. Siejnik ciągle jeszcze sprawia wrażenie niewykończonego budynku. Nie tylko dlatego, że teren zakładu wciąż się jeszcze rozbudowuje, ale głównie ze względu na to, że mimo ogromnych nakładów państwa, małe są efekty oddziaływania zakładu na zewnątrz.

Prawda, są już osiągnięcia w hodowli owiec, trzody, są wyniki w oborze, są efekty w pracy naukowo-badawczej — wszystko to jednak obraca się jeszcze **ciągle w sferze doświadczeń i w obrębie własnego zakładu.**

W Siejniku istnieje wprawdzie dział doświadczalnictwa terenowego. Kontakt naukowców z okolicą ogranicza się jednak tylko do wygłaszania pogadanek, organizowania poletek doświadczalnych, pokazów i sprzedaży materiału zarodowego okolicznym rolnikom. Bo mimo wieloletniej pracy zakładu nie znajdujemy na Mazurach rolników, stosujących w praktyce na szerszą skalę osiągnięć naukowców Siejnika.

### DYSPROPORCJE

Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że wiele spraw wewnątrz zakładu wymaga uporządkowania. Źle jest, jeżeli doświadczenia obracają się w jakiejś próżni, jeżeli nie można ich wykorzystać nawet na własnym podwórku.

Śmiem twierdzić, że między pracami naukowo - badawczymi a ogólną gospodarką Siejnika wytworzyły się poważne dysproporcje. Jako przykład przytoczę fakt, że wydajność łąk z hektara wynosi tutaj niewiele ponad 20 kwintali, że nawożenie i pielęgnacja łąk stoją na bardzo niskim poziomie. Toteż już obecnie, niejako na ostrzu noża, stanęła sprawa braku paszy dla inwentarza żywego. **Rozwój hodowli postępuje bowiem znacznie szybciej niż organizowanie bazy paszowej.**

Niedawno zakład musiał się pozbyć kilkudziesięciu sztuk bydła, ponieważ do obory wkradła się gruźlica. Kilkadziesiąt wysokowydajnych krów poszło na rzeź. Obecnie kilkanaście sztuk bydła jest zagrożonych. Groźbę gruźlicy można przepędzić z obory przede wszystkim przez starannie dobrane odżywianie bydła. Ale w jaki sposób, jeżeli paszy już nie ma, jeżeli kupuje się ją dorywczo.

### BŁĘDNE KOŁO

Szukając wyjścia z sytuacji, mówi się więc o zmniejszeniu stada bydła i ograniczeniu hodowli owiec. **Jest to jednak rozwiązanie na krótki dystans i właściwie nie rozwiązanie, a ratowanie sytuacji finansowej zakładu.** Planowaną stratę przekroczono już bowiem o ponad 190 tys. zł. A do końca roku gospodarczego są jeszcze 4 miesiące i to trudne miesiące.

Niedawno odbyła się w Siejniku narada z udziałem przedstawicieli z ministerstwa nad planami dalszej działalności zakładu. Mówiono między innymi o tym, że ilość krów na 100 ha jest w Siejniku zbyt niska. Zachodzi więc konieczność powiększenia stada.

A więc mamy już błędne koło — zmniejszyć hodowlę czy rozszerzyć? Trzeba by zmniejszyć, bo nie ma paszy, ale trzeba rozszerzyć, bo **zakład naukowy to jednak nie to samo co byle jaka scheda indywidualnego rolnika. Produkcja roślinna i zwierzęca w zakładzie naukowym powinna wyprzedzać o co najmniej 5 lat gospodarstwa państwowe — mówią fachowcy z ministerstwa.** I niewątpliwie mają rację. W wypadku Siejnika układanie takich planów może jednak pogłębić istniejące już tutaj trudności gospodarcze.

### KOORDYNACJA — NIEZBĘDNA

Omawiając sytuację jaka panuje w Siejniku, ani na chwilę nie zapominamy, że pracują tu naukowcy, ludzie z dużym zasobem wiedzy rolniczej — słowem tęgie głowy. **Pracują oni jednak w wybranych przez siebie działach, nie wtrącając się do spraw, które nie dotyczą ich bezpośrednio.** Robią to po prostu przez źle pojętą solidarność w stosunku do kolegów.

**W takich wypadkach konieczna jest jednak pewna działalność koordynująca prace poszczególnych działów, konieczne jest zajęcie zdecydowanego stanowiska wobec niedociągnięć w pracy tego czy innego działu.**

W Siejniku działalności takiej nie ma. Dyrektor ogólny zakładu jest przede wszystkim naukowcem, a dopiero potem organizatorem. A tu przecież i organizator jest potrzebny. Wydaje się, że mgr **Wł. Rusiński**, którego powołano niedawno na stanowisko zastępcy dyrektora, potrafi sprostać również zadaniom organizatora.

**HANNA WIERTECKA**

## W portach urodzaj na kolosy

Obok tankowca — kolosa, „Pen Challenger", który już jutro zarzuci kotwicę na redzie gdyńskiej, porty zatoki gdańskiej gościć będą w najbliższych dniach dalsze dwa statki zaliczane do niezwykle dużych na Bałtyku. Pod koniec bm. do Gdańska zawinie ms „Andros Maiden" z ładunkiem blisko 20 tys. ton zboża. Posiada on długość 176 m, szerokość 25 m oraz 9 m zanurzenia. Druga podobna jednostka — „Andros Mariner" zawinie do Gdyni w pierwszych dniach marca z ładunkiem jęczmienia. (PAP)

## „Damek" nie braknie

Na tegoroczny sezon handel przygotowuje spore ilości rowerów krajowych i zagranicznych. Obok cieszących się dużym powodzeniem rowerów z Bydgoszczy i ze Skarżyska, w sprzedaży znajdzie się 80 tys. rowerów z NRD oraz 200 tys. rowerów ze Związku Radzieckiego. Wśród tych ostatnich będzie ok. 70 tys. rowerów damskich, o które wciąż jeszcze u nas trudno i 30 tys. doskonałych rowerów sportowych. (PAP)

## Nowość dla piwoszów — „Pomorskie pełne"

Stary browar w Bydgoszczy, znany od lat z wyrobu doborowych trunków, przygotował dla piwoszów niespodziankę. Jest to nowy rodzaj piwa, które otrzymało firmową nazwę „Pomorskie pełne".

Klarowne, aromatyczne i — stosunkowo mocne, niemal jak słynny Pilzner — „Pomorskie pełne" jest wyrabiane w oparciu o oryginalną recepturę, opracowaną przez najlepszych miejscowych specjalistów. (PAP)

## W naszych lasach

W lasach naszego kraju żyje — jak obliczono 32 tys. jeleni, 7 tys. danieli, 130 tys. saren i 45 tys. dzików. Zajęcy mamy około 1.500 tys. (r)

## Rozmaitości gospodarcze

W Turcji rozpoczął się niedawno montaż technologicznej fabryki papierów pakowych, której konstrukcje stalowe, maszyny oraz całkowitą dokumentację dostarczyła Cieplicka Fabryka Maszyn.

Obecnie na warsztacie biura konstrukcyjnego fabryki cieplickiej są cztery kompletne zakłady płyt pilśniowych dla Chin i dokumentacja zmodernizowania dwu fabryk papieru w ZSRR.

### LATAJĄCY SAMOCHÓD

Biuro konstruktorskie N. Kamowa opracowało projekty dwóch latających motocykli i szeregu helikopterów z podwójnymi śmigłami, ustawionymi, jedno nad drugim i obracającymi się w dwóch różnych kierunkach.

Ostatnim modelem Kamowa jest samochód latający „K-15" z silnikiem o mocy 255 koni mechanicznych. Ten 4-osobowy helikopter porusza się z szybkością do 120 kilometrów na godzinę i może przebyć bez lądowania 700 km.

### KOMBAJN DO PRODUKCJI KSIĄŻEK

Pracownicy Leningradzkich Zakładów Budowy Maszyn Poligraficznych skonstruowali agregat do produkcji książek i broszur. Segreguje on stronice książki, skleja je i przeszywa drutem, przykleja okładkę i obcina krawędzie każdej książki.

W ciągu jednej godziny całkowicie zautomatyzowany „kombajn książkowy" wydaje do 100 książek lub broszur.

### SORBIT PRODUKUJE „ROKITA"

W IV kwartale ubiegłego roku w Zakładach Chemicznych „Rokita" w Brzegu Dolnym wyprodukowano pierwsze tony sorbitu. Sorbit używany jest w przemyśle farmaceutycznym przy produkcji witaminy C, jak również w przemyśle cukierniczym do wyrobu wysokogatunkowych cukierków.

Produkcja sorbitu w kraju pozwoli na zlikwidowanie drogiego importu.

Na zdjęciu: tzw. wymiernik jonowy (wykonany z tworzywa sztucznego) jedno z podstawowych urządzeń do produkcji sorbitu.

CAF — fot. Wołoszczuk



# Młodzi na wsi chcą być za pan brat z techniką

WIELKI szturm techniki na naszą wieś jest rozpoczęty. Jego powodzenie zależy w znacznej mierze od szerzenia kultury technicznej w środowisku wiejskim. Zadania tego podjął się właśnie Związek Młodzieży Wiejskiej. Staraniem Związku we wsiach i miasteczkach naszego województwa mają być zorganizowane kursy techniczne. W 16 swoich kołach przy współpracy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa urządza ZMW kursy elektrotechniki. Będą one miały za zadanie dostarczyć młodym i starszym słuchaczom podstawowych wiadomości o elektryczności i o jej zastosowaniu w domu i gospodarstwie. Inny kurs zapozna słuchaczy ze sposobem obsługi silnika elektrycznego, który stać się ma w przyszłości jednym z podstawowych narzędzi pracy rolnika. Kursy takie, stojące już na wyższym poziomie, poprowadzą fachowcy zaangażowani przez wydziały rolnictwa i kółka rolnicze.

WARTO tu także powiedzieć o projekcie ZMW dotyczącym wszystkich majsterkowiczów mieszkających we wsiach. Otóż Związek ma zamiar specjalnie ich przeszkolić i wykorzystać jako propagatorów techniki i kultury technicznej na wsi. Majsterkowicze ci to przeważnie absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, którzy z różnych względów osiedli na wsi. Wydaje nam się, że inicjatywa ZMW w kierunku popularyzowania i zbliżania techniki do naszej wsi jest godna poparcia i pochwały.

Nie wystarczy bowiem aby na wsi znalazły się maszyny. Trzeba też aby znaleźli się tam i ludzie, którzy będą znali wartość, zalety i wady tych maszyn. A trzeba przyznać, że dotąd właśnie nasze województwo reprezentowało najniższy poziom kultury technicznej na wsi. Dlatego może nasze kółka rolnicze zakupiły stosunkowo mało maszyn chociaż trzeba ich u nas najwięcej.

INICJATYWA ZMW jest tym cenniejsza, że właśnie młodzi powinni być najlepszymi pionierami mechanizacji wsi. Powinni pierwsi bez przesądów i uprzedzeń sięgać po maszyny jako pomocnika w ciężkiej przecież pracy. (fl)

## 11 mln rubli dały wnioski racjonalizatorskie i wynalazki

W roku ubiegłym zgłoszono w Związku Radzieckim 3,3 miliona wynalazków i wniosków racjonalizatorskich zmierzających do udoskonalenia i unowocześnienia produkcji. Pochodziły one od 2 mln autorów. W wyniku realizacji tych wniosków gospodarka narodowa ZSRR uzyskała ponad 11 miliardów rubli oszczędności.

## „Komu bije dzwon" -po rosyjsku

Utwory znanego pisarza Ernesta Hemingway'a cieszą się w Związku Radzieckim ogromną popularnością. Niedawno ukazał się dwutomowy wybór dzieł Hemingway'a, który mimo wielkiego nakładu został rozprzedany w ciągu kilku dni.

Leningradzkie czasopismo „Newa" opublikuje w najbliższych miesiącach powieść Hemingway'a pt. „Komu bije dzwon". Będzie to pierwsza publikacja tej książki w języku rosyjskim. (PAP)

## W marcu eliminacje

Referat Kultury Prezydium PRN w Hajnówce organizuje w marcu br. eliminacje zespołów artystycznych, jak również eliminacje recytatorskie. W eliminacjach artystycznych weźmie udział 28 zespołów z powiatu hajnowskiego. Jeżeli chodzi o eliminacje recytatorskie to do referatu kultury wpływają zgłoszenia indywidualne i zbiorowe szkolne. W wielu szkołach młodzież aktywnie przygotowuje się do eliminacji. Również i zespoły artystyczne ZMW opracowują nowe programy wystawienia sztuk, tańców i pieśni dla chórów, które chcą zaprezentować na eliminacjach. (ao)

## Niezwykłe małżeństwo

*Niecodzienne małżeństwo zostanie zawarte w tych dniach we francuskiej miejscowości Fribourg. Mający 27 lat Georges Huber żeni się z 70-letnią Marcelle Weber.*

*Nigdy nie przypuszczałam, że spotkam jeszcze w życiu tak wielką miłość — oświadczyła „panna młoda" dziennikarzom.*

*— Dziewczęta w moim wieku nie chciały na mnie patrzeć, a z Marcelle jest zupełnie inaczej — dodał narzeczony.*

*Tak to potwierdza się w praktyce znane powiedzonko francuskie, że „miłość nie ma wieku". (PAP)*

# Realizacja wielkiego planu gospodarczego partii

## Przemówienie sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, tow. Jerzego ALBRECHTA wygłoszone dnia 21 bm. na Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Białymstoku

### (Streszczenie)

Zabierając głos na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Białymstoku, sekretarz Komitetu Centralnego partii, tow. **Jerzy ALBRECHT** omówił najbliższy program rozwoju gospodarczego naszego kraju i wyłaniające się w związku z tym zadania polityczne dla organizacji partyjnych.

— „Jesteśmy u progu dalszego kroku, jakim jest porządkowanie norm — powiedział tow. Albrecht — i stwarzanie takiego systemu płac i ustawienia norm, żebyśmy zainteresowali materialnie ludzi w tym, aby ich wydajność pracy była jak najwyższa. To znaczy oczywiście taka wydajność pracy, na którą składa się dobra organizacja pracy, zabezpieczenie frontu pracy itd. Sprawa porządkowania norm, ich doskonalenie, tworzenie takich podłoży, aby wysokość płacy odpowiadała faktycznej wydajności, to sprawa niezwykle ważna, którą teraz realizujemy. Jest ona bardzo ważną i trudną".

W dalszym ciągu swego wystąpienia mówca poświęcił uwagę omówieniu problemów, które były i są bardzo aktualne w pracy partyjnej w zakładach przemysłowych. A oto co powiedział:

— **„Generalne zadanie na rok 1960 to wykonać założone plany zwiększenia produkcji przy niezwiększonym na ogół funduszu płac. Zwróciliśmy się do robotników, że wiemy, iż normy są rozluźnione, dyscyplina pracy słaba, wydajność pracy niska. Powiedzieliśmy, że nie chcemy obniżać zarobków, tylko za te zarobki osiągnąć wyższą produkcję, którą można osiągnąć przez uporządkowanie zakładowej organizacji pracy i podniesienie wydajności pracy".**

Jalej tow. Albrecht omówił warunki realizacji tego zadania w zakładach produkcyjnych, zwracając uwagę, że płace w zasadzie, mimo pewnych wahnięć, nie powinny spaść z wyjątkiem tzw. „kominów". Powiedział, że są warunki, aby zarobki podniosły się, gdyż funduszu płac nie zmniejszono, a wydajność pracy powinna wzrosnąć. Zwrócił uwagę na konieczność wygospodarowania wszystkich rezerw w zatrudnieniu poprzez likwidację nadwyżek siły roboczej.

Mówca powiedział, że w wyniku porządkowania stanu zatrudnienia w zakładach pracy mogą gdzieniegdzie wystąpić nadwyżki siły roboczej, jak na przykład na Białostocczyźnie w Sokółce, Łomży czy Suwałkach. Trzeba jednak podjąć takie kroki, aby ludziom tym dać zatrudnienie. W tym celu należy przede wszystkim wykorzystywać fundusz inwestycyjny i rozwijać takie działy produkcji, które będą miały zagwarantowane zaopatrzenie surowcowe. Szczególnie można w tym celu zwiększyć i rozszerzyć sieć usług, zarówno spółdzielczych jak i innych, gdyż potrzeby są daleko większe, niż możemy je przy użyciu istniejącej sieci usług zaspokoić. Trzeba zakładać takie punkty usługowe, które nie będą wymagały wielkich nakładów surowcowych, a które są potrzebne dla zaspokojenia potrzeb ludności.

Następnie tow. Albrecht zwrócił uwagę na sprawy, które się wyłonią w zakładach podczas porządkowania norm i walki o wzrost wydajności. Mówca zastanawiał się nad tym, co już dziś stanie się problemem i będzie problemem najbliższych dni i miesięcy.

— „Jeżeli stworzyliśmy — mówi, tow. Albrecht — takie warunki, że ludzie są zainteresowani w podnoszeniu wydajności pracy, a to było potrzebne i jest motorem rozwoju gospodarczego, to oczywiście dzisiaj więcej niż kiedykolwiek robotnicy będą zainteresowani w tym, aby mieć w pełni zabezpieczony front pracy. To znaczy, aby mieć surowiec do tego, by produkcja na zakładzie była w pełni rytmiczna.

Dlaczego? Dlatego, że dawniej wszelka nierytmiczność dostaw, wszelka nierytmiczność produkcji, była przy bardzo rozrzutnej naszej gospodarce pokrywana godzinami nadliczbowymi w ostatniej dekadzie miesiąca, nadrabianiem tego wszystkiego, co gospodarkę narodową bardzo drogo kosztowało. Było tak, że plan wykonywaliśmy, tylko bardzo nierytmicznie i bardzo kosztownie.

A dziś sytuacja jest inna. Dziś ograniczyliśmy bardzo godziny nadliczbowe, dziś ustawiliśmy normy tak, że robotnik jest zainteresowany, aby swój godziwy zarobek wypracować. I dlatego chce on mieć zapewniony front pracy. Czy tu będą trudności? W niektórych gałęziach przemysłu, na przykład w przemyśle maszynowym, mogą wystąpić istotne trudności. W tych przemysłach, które mają dużą kooperację i które korzystają z surowców nie występujących u nas obficie, takie trudności mogą wystąpić. Zaostrza się więc sprawa kooperacji. Zaostrza się dlatego, że jest to nowy motor usprawnienia naszej gospodarki. Robotnicy teraz będą naciskać, nie będą lekko przechodzić nad sprawą braku rytmiczności produkcji, braku frontu pracy.

**Dlatego trzy zagadnienia wysuwają się jako bardzo ważne dla prawidłowego przeprowadzenia dalszej akcji porządkowania produkcji. Są to — kooperacja, zaopatrzenie surowcowe i problem części zamiennych".**

W dalszym ciągu tow. Albrecht omówił jak te zagadnienia będziemy realizować w województwie białostockim. Powiedział on na ten temat:

**— „Są to problemy, które muszą z całą uwagą śledzić organizacje partyjne województwa białostockiego. Jest tutaj szereg ważnych gałęzi przemysłu: włókienniczy, metalowy, rolno-spożywczy, materiałów budowlanych. Wszędzie tam zagadnienie walki o wzrost wydajności pracy i wielką gospodarność na zakładzie jest w całej pełni aktualne. Ważne jest, żebyśmy tych spraw nie traktowali wyrywkowo, żebyśmy nie zwracali uwagi tylko na to, jak ustawione są normy i jak kształtują się zarobki, żebyśmy sprawę walki o wydajność i większą gospodarność traktowali jako część całego programu porządkowania spraw w zakładzie. A jest tych spraw wiele: zła organizacja pracy, zły obieg dokumentacji, zła gospodarka materiałowa i cały szereg innych zagadnień".**

Następnie tow. Albrecht omówił ograniczone możliwości zaopatrzenia surowcowego i konieczność większej dbałości o właściwe wykorzystanie bazy surowcowej.

Następnie przedstawił sposoby realizacji tego programu wskazując, że można załatwić te sprawy w sposób niewłaściwy, administracyjny, bez zainteresowania tymi problemami załogi, w taki sposób, że załoga będzie tylko wiedziała, że wzrosły normy, a zmniejszyły się zarobki — i to będzie źle, a można i należy przeprowadzić to inaczej, poświęcając więcej czasu na wyjaśnianie, przekonywanie i skupianie załóg wokół tych zagadnień, zapewniając faktyczny ich udział w porządkowaniu tych bardzo ważnych spraw. Wskazał, że program ten trzeba przeprowadzić razem z ludźmi, aby był on przyjęty jako słuszny przez wszystkie załogi. Podkreślił, że jest to poważny program pracy politycznej dla organizacji partyjnych.

Następnie mówca przechodzi do omówienia problemów dotyczących handlu zagranicznego i naszego eksportu, a potem do zagadnień wsi, do problemów rozwoju gospodarki rolnej.

— **„Chciałbym** — mówi tow. Albrecht — **przytoczyć niektóre cyfry dotyczące skupu produktów rolnych na 100 ha gruntów ornych w województwie białostockim. Przeciętny wskaźnik skupu czterech podstawowych zbóż wynosi na Białostocczyźnie 5,5 tony, podczas gdy w Polsce kształtuje się on w granicach 14 ton. Ziemniaków skupujemy na Białostocczyźnie 10 ton, w kraju 19 ton, żywca 4 tony, w kraju 7,1 tony, a mleka na Białostocczyźnie 10 tys. litrów, a w kraju 17 tys. litrów.**

Mimo niemałych postępów w rolnictwie, w województwie białostockim towarowość jego jest nisko, to znaczy w małym stopniu województwo białostockie jest dostawcą żywności dla kraju, dla ludności miejskiej, a w dużym producentem na własne potrzeby. Problemy rolnictwa są ogromne. Podniesienie plonów czterech zbóż, rozszerzenie hodowli, a kluczową sprawą jest na pewno rozszerzenie bazy paszowej. **Są poważne sumy przeznaczone na melioracje, o ile się nie mylę, 9 proc. nakładów na melioracje przypada na województwo białostockie. Wynosi to ponad 1 miliard 100 milionów złotych na pięciolatkę. Ogromna to suma, ogromnie można podnieść przy jej pomocy bazę paszową.**

**Ale, żeby wszystkie rezerwy, które są w województwie białostockim i w całym naszym kraju, wykorzystać, musimy naszą gospodarkę rolną pchnąć na drogi postępu technicznego, to znaczy sięgnąć do takich form gospodarowania na wsi, które by umożliwiły rozszerzenie gospodarki towarowej wsi i wydobyły największą wydajność z hektara. I do tego sprowadza się problem i program naszego II Plenum Komitetu Centralnego: wydobyć największą wydajność naszego rolnictwa i stworzyć takie warunki społeczne produkcji, żeby nowoczesna gospodarka rolna mogła się na naszej wsi zakorzenić".**

Następnie mówca omawia drogi realizacji tego programu. Mówi, że musimy zbliżać wieś do socjalistycznych stosunków produkcji, zapewniać postęp na wsi, wprowadzać nowoczesną gospodarkę, rozwijając równocześnie, a nie obniżając, produkcję rolną. To jest nakaz naszej sytuacji. Nie wolno obniżać produkcji rolnej. I dlatego musimy takim torem prowadzić wieś i zaszczepiać społeczne, socjalistyczne stosunki produkcji na wsi, żeby rozwijać spółdzielczość produkcyjną, z której nie rezygnujemy i otwierać szerszy, znacznie łatwiejszy do przyjęcia przez chłopów tor organizowania ich dla lepszej gospodarki rolnej, która zagwarantuje podniesienie wydajności z hektara i przyzwyczajenie do pewnych form gospodarki zespołowej, jak na przykład wspólnego użytkowania maszyn. Taka jest na przykład idea kółka rolniczego.

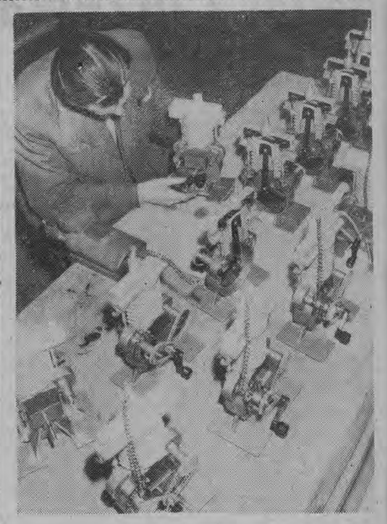
W dalszym ciągu tow. Albrecht omawia perspektywy rozwoju kółek rolniczych, właściwe wykorzystanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa, problemy klasowego charakteru kółek rolniczych, udziału członków partii w pracy kółek i spółdzielni produkcyjnych, konieczność większego udziału w nich członków partii. **Mówca podkreśla, że decydującą sprawą jest aktywność partii kółka i włączenia do kółek członków partii i wszystkich dobrych gospodarzy wsi oraz właściwe wykorzystanie służby rolnej. „Mówi, że musimy skupić wszystkie swoje siły i uruchomić siły całej partii, aby traktować wysoką kulturę rolną jako rzecz pierwszoplanową i o nią walczyć.**

Na zakończenie swego przemówienia tow. Albrecht powiedział:

— **„Realizacja tego wielkiego programu gospodarczego, który partia sobie stawia, to jest wielka polityczna sprawa. Ludzie socjalizm rozumieją według tego jaki zdobywają poziom życia. To jest dla nich najbardziej namacalne pojęcie socjalizmu. Wydaje się, że praca polityczna będzie o tyle bardziej trafiała do przekonania ludziom, o ile będzie opierała się o sprawy, które wynikają z życia, o ile będzie ona bardziej konkretna. A taki właśnie konkretny program działania, chociaż trudny, mamy i w realizacji tego programu będzie rosła i umacniała się siła partii, będzie rosła i umacniała się dlatego, ponieważ siła i autorytet partii, jak uczy doświadczenie rośnie w miarę jak ludzie widzą w członkach partii nie tylko tych co umieją mówić, ale tych, którzy potrafią walczyć o konkretne wcielanie postępu w każdej dziedzinie.**

Sądzę, że bardzo rzeczowa i poważna praca, jakiej dokonała Wasza konferencja sprawozdawczo - wyborcza, odbije się szerokim echem w całym aktywie, w całej partii, wśród szerokich rzesz bezpartyjnych Białostoczyzny. Sądzę, że odbije się we wzmożonej aktywności, w pracy całej organizacji partyjnej i w umacnianiu więzi organizacji partyjnych z bezpartyjnymi.

**I tego, tej wielkiej aktywności, wytrwałości w pracy i bojowości całej białostockiej organizacji partyjnej chciałbym serdecznie życzyć w imieniu Komitetu Centralnego".**



Wytwórnia Pomocy Naukowych w Poznaniu jest w tej chwili największym i najnowocześniejszym zakładem tego typu w kraju. Wytwórnia produkować będzie 85 rodzajów pomocy, z których część przeznaczona będzie na eksport. W roku bieżącym wysłano już do Gwinei pierwsze przesyłki modeli przełyku Królów silników.

NA ZDJĘCIU: Stefan Szklarski mistrz działu obróbki ręcznej i montażu przeprowadza montaż ostatecznej modeli silników przeznaczonych dla Gwinei.

CAF — fot. Kondracki

*Konkurs najmłodszych kinomanów rozstrzygnięty*

## Małgosia Wilk wygrała zegarek

W świątecznym numerze „Gazety" ogłosiliśmy konkurs najmłodszych kinomanów zorganizowany przez „Magazyn" i Ekspozyturę CWF w Białymstoku.

Komisja konkursowa po rozpatrzeniu nadesłanych prac postanowiła nie przyznać pierwszej i drugiej nagrody. Trzecią nagrodę zegarek na rękę wylosowała Małgosia Wilk lat 9 z Białegostoku. Książki za udział w konkursie otrzymują: Walek Turowski z Białegostoku, Halinka Muraszkowska z Białegostoku, Aleksander Zalewski z Wasilkowa, Leszek Zuj z Białegostoku, Marlena Podgoronow z Wasilkowa, Gienek Klimiuk z Krynek, Jerzy Gryguruk z Białegostoku, Barbara Klepacka z Wasilkowa, Jerzy Gryguruk ze wsi Pogreby, Barbara Sikorska z Czarnej Wsi, Ryszard Truchel z Laskowca Starego, Marian Dmitruk z Ełku, Aleksy Gryguruk ze wsi Pogreby, Teodor Miakinin z Ełku, Jerzy Piorunek z Łomży, Mirosław Szewko z Białegostoku, Leszek Wilk z Białegostoku i Bogdan Jankowski również z Białegostoku.

Dla zamieszczonych nagrody wysyłamy pocztą. Miejscowych prosimy o zgłaszanie się w godz. od 10 do 15 do pokoju 29 w redakcji „Gazety Białostockiej" ze szkolną legitymacją lub w towarzystwie starszych. (lk)

## Ciekawostki medyczne

### WĘGIERSKIE APARATY DO WYKRYWANIA RAKA

Węgierska fabryka „Gamma Optica" wyprodukowała ostatnio pierwsze trzy aparaty pod nazwą „Scintiker", służące do wykrywania w organizmie ludzkim raka, zwłaszcza w jego wczesnym stadium, kiedy lekarz i bądź do jego dyspozycji przyrządy nie są w stanie stwierdzić jeszcze w 100 procentach tej straszliwej choroby.

### PRZENOŚNE SZTUCZNE PŁUCA

Dotychczas chorzy cierpiący na paraliż mięśni klatki piersiowej skazani byli na leżenie pod szpitalnym, zabezpieczającym sztuczne oddychanie.

Obecnie skonstruowano nowy aparat w postaci pasa, który przypina się choremu. Aparat ten umożliwia choremu zajęcia pozycji leżącej, a nawet w niektórych wyp dkach opuszczenie łóżka i chodzenie. W razie wystąpienia awarii, odzywa się dzwonek alarmujący, a wiedzę można bardzo szybko usunąć przy wizerycznie defekt.

### W UB. ROKU 1600 CHORYCH LECZONO W POLSCE IZOTOPAMI

Już kilkadziesiąt polskich placówek medycznych, głównie naukowych, stosuje dla celów diagnostycznych i leczniczych izotopy promieniotwórcze, przy czym Instytut Onkologiczny w Gliwicach czyni to już od 1956 roku. Izotopy znajdują zastosowanie głównie w zakresie chorób nowotworowych, chociaż i przy innych schorzeniach, jak np. tarczycy, czerwienicy — są one także wykorzystywane. W 1958 r. leczono w naszych placówkach przy pomocy radioizotopów ogółem 1.600 chorych.

### APARAT ZASTĘPUJĄCY PRACĘ SERCA I PŁUC

Eksperci naukowi Węgierskiego Instytutu Kardiologii i inżynierowie budapeszteńskiej fabryki narzędzi chirurgicznych opracowali pierwszy węgierski aparat zastępujący pracę serca i płuc. Dotychczas chirurdzy mieli 6—8 minut na przeprowadzenie operacji serca. Nowy mechanizm przejmując pracę płuc i serca nie ogr nicza ce su umożliwiając operację na unieruchomionym sercu.

NA ZDJĘCIU: urządzenia zastępujące pracę serca i płuc.

Fot. — CAF



*Wiosna za pasem.*

## Czas pomyśleć o nasionach

**Już obecnie sklepy Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Grajewie posiadają w sprzedaży bogaty wybór wszelkich nasion warzyw i kwiatów. M. in. są nasiona cebuli „wolskiej" i „żytowskiej", (mag)**



## Z teatrem do małych miejscowości

**56 miejscowości na terenie naszego województwa odwiedzają etatowe zespoły teatralne Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych. W ub. roku zespoły te wystąpiły 176 razy.**

**Mieszkańcy województwa oglądali „Walkę kobiet" — Seribe i Legouve, „Męża i żonę" — Fredry, „Powrót mamy" — Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, „Radców pana Radcy" — Bałuckiego i „Le komyślną siostrę" — Perzyńskiego oraz program estradowy „Hula Hoop". (a)**

W powiecie ełckim

## Kółka rolnicze przygotowują się do siewów

Powiat ełcki ma już 43 kółka rolnicze. Ostatnio dwa powstały w Nowej Wsi i w Ogródku.

Kółka w Milewie, Turowie, Zoczach i Kielach podpisywały z Prezydium GRN w Milewie umowę o dzierżawę gruntów Funduszu Ziemi. Jednak przekazanie ziemi przeciąga się, a wiosna — za pasem!

Tymczasem przygotowania do wiosennych prac już trwają. Powiatowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu otrzymała nasiona jęczmienia i oczekuje na pozostałe ziarno siewne, zwłaszcza owies i pszenicę.

Nawozy sztuczne powinny być dostarczone na czas. Na razie brak ich w Kalinowie. Rolnicy należący do kółka rolniczego we wsi Gromadzkie zaopatrzyli się już w potrzebne im nawozy sztuczne. Nie zapomina się też o aparatach do ochrony roślin. Już 30 kółek zamówiło opryskiwacze. (zb)

## W Mońkach skupiono 600 ton siana

Jesienią ub. roku informowaliśmy o istnieniu dużej nadwyżki siana w pow. mońeckim. Jak się obecnie dowiadujemy, gminne spółdzielnie zakupiły już w tym powiecie od rolników ponad 600 ton siana i wysłały go do tych rejonów kraju, gdzie wystąpił brak pasz. Codziennie niemal ze stacji kolejowych w Mońkach i Osowcu odchodziły wielowagonowe transporty siana do województwa krakowskiego, kieleckiego i katowickiego. (zm)

Czytelnicy piszą

## W sprawie prenumeraty

*Droga Redakcjo! Chciałbym się spytać, jak przedstawia się sprawa prenumeraty „Gazety Białostockiej". Bo w naszym Urzędzie Pocztowym prenumeruję gazetę, lecz jej nie otrzymuję. Urzędnicy tej poczty twierdzą, że to nie jest ich wina w tym, że ktoś gazet nie otrzymuje.*

*Zaprenumerowałem „Gazetę Białostocką" na miesiąc luty i choć już upłynęła połowa miesiąca, to jeszcze żadnej gazety nie otrzymałem. Przecież w naszej wiosce nie ma żadnych ośrodków kulturalnych, a jedyną rozrywką jest gazeta.*

**ANDRZEJ WYSOCKI**
wieś Chrostowo, poczta Przytuły

**OD REDAKCJI:** Władze pocztowe powinny niezwłocznie sprawę tę załatwić. Jak można pobrać pieniądze od prenumeratora, a prasy mu nie dostarczać. Oczekujemy wyjaśnień na piśmie.

## Wypadek drogowy w Hołodach

W Hołodach (pow. Bielsk) miał miejsce wypadek drogowy. Samochód osobowy nieśący do Kolumny Transportu Sanitarnego w Bielsku, prowadzony przez Jana Baszyluka z Bielska, w czasie wymijania furmanki z nadmierną szybkością, uderzył w słup linii elektrycznej i wpadł do rowu. Samochód został uszkodzony, a ranny kierowca odwieziony do szpitala. (a)

## Kurpie Zielone śpiewają i tańczą



*Nasz białostocki, 100 osobowy Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone" rozpoczął występy na scenach naszego województwa. W ubiegłą niedzielę Zespół zbierał zasłużone brawa na dwóch występach w Hajnówce.*

*W przyszłą niedzielę, 28 bm., o godz. 15 „Kurpie Zielone" wystąpią w Czarnej Wsi, w sali Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych. Mieszkańcy Czarnej Wsi i sąsiednich wiosek oglądać będą mogli w ich wykonaniu pieśni i tańce regionu kurpiowskiego i podlaskiego. (a)*

*NA ZDJĘCIU: Suita Podlaska w wykonaniu „Kurpi Zielonych".*

★ 714 nowych szkół
★ 100 szpitali i ośrodków zdrowia
★ 217 świetlic i domów kultury
★ 3813 kilometrów dróg

## — rady narodowe oddały do użytku w 1959 roku

Stały wzrost kompetencji rad narodowych przynosi dobre wyniki. Coraz bardziej troszczą się one o interesy mieszkańców swego terenu, czego dowodem są m. in. sfinansowane z budżetów rad narodowych w ub. roku liczne urządzenia socjalne i oświatowe, nowe drogi i mosty.

W 1959 r. wybudowano i oddano do użytku 714 szkół (m. in. 15 w Warszawie, 10 w Łodzi, 67 w woj. rzeszowskim, 83 w lubelskim i 77 w krakowskim). W pewnym stopniu poprawiła się sytuacja mieszkaniowa nauczycieli, oddano im do użytku 71 domów, głównie w województwach gdańskim, katowickim i poznańskim. Miasta, miasteczka i wsie wzbogaciły się w ub.r. o 167 świetlic (najwięcej, bo 49 w woj. lubelskim) i 50 domów kultury, głównie w woj. rzeszowskim. Polepszyła się również sytuacja w szpitalnictwie i lecznictwie ogólnym: ogółem oddano do użytku 22 szpitale, szczególnie w województwach rolniczych oraz 78 ośrodków zdrowia. Oddano też do użytku na wsi 35 izb porodowych. Wybudowano 389 remiz strażackich, co poprawiło bezpieczeństwo przeciwpożarowe.

Zwiększa się ilość dróg i mostów. Dzięki pracom prowadzonym przez rady narodowe uzyskaliśmy w ub. roku 2.115 mostów i wiaduktów oraz oddano do użytku 3.813 km dróg, z czego ponad 1000 km całkowicie nowych. Nowe drogi otrzymały głównie województwa rolnicze, a więc: kieleckie, białostockie, warszawskie i łódzkie.

## W Sejnach powstaną zieleńce

W bieżącym roku powstaną dwa nowe zieleńce przy ul. Armii Czerwonej i ul. 1 Maja w Sejnach.

Prace ziemne przy urządzaniu zieleńców zostały już wykonane w roku ubiegłym. Nawieziono próchnicę i zasadzono krzewy róż i krzewy parkowe. Pozostało jeszcze na wiosnę br. zasiać trawę, posadzić kwiaty i ustawić ławki. (sg)

## ŚLADAMI KÓŁEK

### Grunty PFZ—dodatkowa szansa

Po pierwsze — odpowiednia ustawa gwarantuje kółkom, które przejmują do wspólnego zagospodarowania przeszło 20 ha gruntów PFZ, daleko idące ulgi w nabywaniu traktorów i maszyn rolniczych.

Po drugie — uprawa na tych gruntach przynosi kółku dodatkowe dochody.

Oto przykład: Członkowie kółka w **Knraszewie** (pow. hajnowski) przejęli z PFZ i zagospodarowali w roku ubiegłym 25 ha, w tym 20 ha gruntów ornych. Z pól tych uprawionych wspólnymi siłami zebrali zeszłej jesieni, żyta z 4 ha i owsa z 8 ha o średniej wydajności 17,5 q, czyli o 3 q z hektara więcej niż wynosiły zbiory pozostałych sąsiadów ze wsi. Na pozostałym areale siali jabłoń, len i ziemniaki.

Czysty dochód uzyskany z przejętego gruntu PFZ członkowie kółka przeznaczyli **na kupno agregatu ośmiotorowego oraz odłożyli na swoje konto 6 tys. zł** jako fundusz na przyszłe maszyny.

Opłaciło się? — W zupełności. A przecież to dopiero korzyści pierwszego roku wspólnej uprawy tej ziemi.

Obecnie 69 kółek rolniczych w województwie posiada ogółem 1023 ha gruntów PFZ. Są one najczęściej wykorzystywane pod zasiewy opłacalnych roślin technicznych, pastewnych oraz na poletka doświadczalne.

Kilkadziesiąt dalszych kółek wystąpiło z wnioskami o przyznanie dalszych działek PFZ, a niektóre kółka zażądały już umowy dzierżawne — na przeszło 454 hektary.

W województwie natomiast znajduje się **około 40 tys. ha gruntów PFZ.** Czyli kółka z inicjatywą, które zdecydują się na przejmowanie wolnej ziemi, mają pierwszeństwo w zdobyciu wielkiej szansy — zapewnienie swemu „kółkowemu" majątkowi dodatkowych korzyści. (m)

## Czyja wina?

Niedawno Rada Spółdzielcza przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Siemiatyczach odwołała z dotychczasowych stanowisk wszystkich urzędujących członków zarządu GS: prezesa — **Stanisława Tymińskiego,** wiceprezesa d/s handlu — **Zbigniewa Niewiadomskiego** oraz wiceprezesa d/s skupu — **Czesława Daniela.**

**PRZYCZYNY**

Zasadniczym powodem zwolnienia z pracy członków zarządu GS w Siemiatyczach było niewywiązywanie się z obowiązków służbowych. Pociągnęło to za sobą poważne konsekwencje. O tym, jakiego rodzaju były te konsekwencje, można się dowiedzieć z listu napisanego przez ob. Hilarego Pawłowskiego, po dokonaniu rewizji działalności GS.

**„Niewykonanie zarządzeń porewizyjnych** — czytamy w liście ob. Pawłowskiego — **świadczy o karygodnym niedbalstwie Zarządu, o braku zainteresowania członków Zarządu działalnością Spółdzielni, w wyniku czego owoce pracy GS w rewidowanym okresie były o wiele gorsze niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.**

**Zaopatrzenie sklepów GS** — pisze dalej autor listu — **w rewidowanym okresie było niedostateczne. W sklepach brakowało nawet soli, cukru, mąki, kaszy, zapałek, mydła, nafty itp.**

**Niewspółmierny wzrost kosztów w stosunku do obrotów i do analogicznego okresu roku ubiegłego** — czytamy w innym miejscu listu — **spowodowany został brakiem kontroli i nadzoru ze strony Zarządu i głównego księgowego, a także niedbalstwa Zarządu na odcinku organizacji pracy.**

**„OBRAZKI" Z PRACY ZARZĄDU**

Dla lepszego zilustrowania pracy byłego zarządu GS w Siemiatyczach przytoczymy kilka „obrazków" z jego działalności.

**Przykład 1.** Do sklepu GS mieszczącego się w Tolwinie, dokonano włamania. Straty były znaczne. Pokrył je jednak Państwowy Zakład Ubezpieczeń. Po tym włamaniu PZGS polecił zarządowi GS zabezpieczyć należycie wszystkie sklepy przed ewentualną kradzieżą. Polecenia tego nie wykonano, a w listopadzie ub. roku nieznani sprawcy rozbili ponownie sklep w Tolwinie, kradnąc towary wartości około 16 tys. zł.

**PZU nie powinien tych strat pokryć.** — **równać nie.** Stratami należy obciążyć **członków byłego zarządu GS: Tymińskiego, Niewiadomskiego i Daniela, ponieważ nie wykonali podstawowego zadania, nie zatroszczyli się o zabezpieczenie mienia społecznego przed kradzieżą.**

**Przykład 2.** W latach 1957 — 1958, a więc w okresie pracy Tymińskiego, Niewiadomskiego i Daniela w zarządzie GS, spółdzielnia ta poniosła straty z powodu manka na sumę 115.554 zł. Straty powstały dlatego, że zarząd nie zadbał w porę ani o ściągnięcie tej sumy od osób, które spowodowały manka, ani też nie skierował sprawy do prokuratury.

**Przykład 3.** Do GS nadeszły wagony z towarem. Było to w niedzielę. Każdy sumienny pracownik handlu zatroszczyłby się z miejsca o to, żeby rozładować wagony, ponieważ za przestoje wagonów płaci się PKP wy sokie „osiowe". Prezes Tymiński postąpił jednak inaczej. W tym samym dniu wysłał na odpust do Grabarki samochód GS z wódką, który stał tam bezczynnie cały dzień. Tymczasem zaś na stacji czekały zablokowane wagony i z każdą godziną wzrastała wysokość „osiowego" — strata GS.

**Przykłady inne.** Prezes Tymiński wykorzystywał dla własnych celów traktor spółdzielni, nie zamierzając bynajmniej za to płacić. Przypomniał sobie o tym obowiązku dopiero w obliczu prokuratora.

Prezes Tymiński wypożyczył swemu znajomemu nowe deski ze spółdzielni, które ten ostatni użył do szalunku przy budowie własnego domu i zwrócił zniszczone: popękane i zabrudzone zaprawą murarską.

*

W świetle tych faktów wina Tymińskiego, Niewiadomskiego i Daniela nie budzi wątpliwości. Ponoszą oni odpowiedzialność za sytuację, wytworzoną w siemiatyckiej spółdzielni. Ale czy tylko do nich można mieć pretensje? Czy Rada Nadzorcza GS w Siemiatyczach i członkowie GS nie mogli wcześniej uzdrowić tej sytuacji? Czy na poprawę pracy GS nie mógł wpłynąć PZGS w Siemiatyczach? Przecież bałagan w spółdzielni siemiatyckiej panował od kilku lat...

Odpowiedzi na te pytania znajdą, być może, sami członkowie GS, Rady Nadzorczej GS i PZGS w Siemiatyczach.

**ST. GAJEK**

## Kto pomoże łabędziom?

Na rzece Czarna Hańcza, w bliskim sąsiedztwie Państwowego Gospodarstwa Rybnego Wigry, zimowało kilka łabędzi. Łabędzie głodowały, ponieważ jeziora pokryły się grubą taflą lodu, a lód skuł również (poza małymi wyjątkami) Czarną Hańczę.

Ostatnio na tym odcinku dostrzeżono już tylko dwa łabędzie. Istnieje prawdopodobieństwo, że pozostałe „królewskie" ptaki zamarzły na skutek wyczerpania głodem. Mieszkańcy pobliskich wiosek mogą uratować pozostałe przy życiu łabędzie, wykładając na lodzie, w miejscu przebywania łabędzi, karmę, jak na przykład kartofle z otrębami, pieczywo i zboże. (sg)

## KRONIKA MILICYJNO-SĄDOWA

**„GOSPODA" W JAŚWILACH**

Posterunek MO w Jaświłach zatrzymał Józefa Kawałko z Jaświł, podejrzanego o trudnienie się nielegalnym handlem mięsą, wyrobami mięsnymi i wódką. W czasie rewizji znaleziono u niego 30 kg mięsa wieprzowego i 20 kg ciel ęciny, przygotowanych do wyrobu kiełbas. (a)

**KARNAWAŁ W PEŁNI...**

Na terenie powiatu bielskiego bójki nie ustają. Na przykład po weselu we wsi Kaniuki mieszkańcy tej wsi: Bazyli Doroszuk, Piotr Leonowicz i Mikołaj Nikołajuk pobili dotkliwie Piotra Muszyńskiego i Bazylego Turowskiego. Wymienieni napastnicy byli już karani za wybryki chuligańskie. Obecnie zostali aresztowani. Na weselu we wsi Wojszki Jan Korniluk z kolonii Wojszki pordnał nożem Piotra Popławskiego i Bazylego Stepaniuka z Płoski. Korniluka aresztowano.

**„GOŚCINNE PRZYJĘCIE"...**

Na weselu w Deniskach także rozegrały się krwawe porachunki. Mieszkańcy Denisek pobili kilku mieszkańców wsi Husaki, przybyłych do nich na wesele. Dochodzenie, celem ujawnienia sprawców, prowadzi Posterunek MO w Chrabołuchi.

Jak widać z powyższego, mnożą się bójki. Milicja, prokurator i lekarze mają pełne ręce roboty. Czyżby nie można się bawić w sposób kulturalny? (jl)

Gazeta Białostocka
ORGAN KW PZPR I WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, zast. red. nacz. 38-16, sekretarz red. 29-22, dz. reporterski 36-33, red. nocna 25-36, centrala 24-41.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie oddziałowe kolportażowe placówki „Ruchu". Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 24858.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1-ego następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

A. OMILJANOWICZ

# MSZCZEL

## CZĘŚĆ III OPOWIEŚCI „ORLI LOT"

RANĘ Henryka oglądał ze zmarszczonym czołem. Konieczna była operacja. Dziąsła już się zrosły. Operacja udała się. Tylko kula tkwiła gdzieś uporczywie pod czaszką i nie podejmował się jej wyjmować Nimunis. Operowanie w prymitywnych warunkach było zbyt niebezpieczne. Nimunis dbał troskliwie o swojego pacjenta. Opatrunki, naświetlanie, zastrzyki — wszystko wracało Henrykowi zdrowie.

Partyzanci nie zapomnieli o Henryku. Wiedzieli o jego losie i czekali na powrót do oddziału. Stałą łączność utrzymywał z nim Szybiński. Obawiając się, by Henryk nie wpadł przypadkowo w ręce gestapo, dowództwo przysłało przez Szybińskiego rozkaz o powrocie Henryka do lasu. Rana w ustach była już podgojona. Nie ustępowała jednak gorączka. Mimo perswazji przyjaciół z Suwałk, Henryk postanowił wracać.

Od Suwałk przez puszczę, w kierunku Augustowa biegnie linia kolejowa. Są leśne przystanki. Henryk uplanował, że pociągiem dotrze do Suwałk do stacji Blizna, a stamtąd do partyzanckiego obozu „Romana" i dalej do „Konwy". Nie widział w tym żadnego ryzyka.

Pożegnał w Suwałkach uczynnych przyjaciół, przycisnął pod pachą zawiniątko, jakie mu na drogę wcisnęła Krystyna i ruszył ku stacji.

DZIEŃ 22 marca 1944 r. był chłodny i wilgotny. Zima nie chciała ustąpić, a wiosna była jeszcze daleko. Henryk nastawił



Walerian Dyndo, członek Ruchu Oporu z Suwałk. Aresztowany przez gestapo, został 2 kwietnia 1941 r. zabity podczas śledztwa.

kołnierz kurtki, wsadził ręce w kieszeń i znanymi sobie zaułkami doszedł do stacji. Ruch był tu duży. Na Prusy, Litwę i do Augustowa odchodziły stale transporty. Kręciło się dużo wojska. Kupił bilet, niemiecką gazetę i wyszedł na peron. Było po południu. Do odjazdu stały gotowe dwa osobowe pociągi. Jeden w kierunku do Augustowa, drugi do Trakiszek. Miały odejść za chwilę.

Idąc przez ruchliwy peron Henryk na chwilę znieruchomiał. Naprzeciw niego szedł leśniczy Mejer z Płociczna, którego zatrzymano w kolejce Głębokiego Brodu. Nie było czasu na ucieczkę, czy ukrycie się przed wzrokiem Niemca. Henryk udawał, że go nie zauważył.

Mejer wpatrzył się w Henryka. Ta sama kurtka co koło Głębokiego Brodu, te same duże czarne oczy, które hitlerowca prześladowały w snach. Tak, ten sam „bandyta", którego kuli uniknął koło Głębokiego Brodu. Tu go nie wypuści.

Henryk bez pośpiechu przeszedł jeszcze kawałek peronem, obejrzał się przez ramię i sprężystym skokiem znalazł się w wagonie pociągu, który miał odchodzić do Trakiszek. Ponieważ oba pociągi, i do Trakiszek i do Augustowa odchodziły prawie razem, Henryk liczył na to, że zmyli obserwację Mejera i jak ruszy pociąg do Augustowa, przeskoczy do niego.

Pociąg do Augustowa był już w biegu, gdy Henryk skoczył na stopień ostatniego wagonu; podciągnął się z wysiłkiem i zatrzasnął drzwi przedziału. Siadł w kącie i nakrył się dużą płachtą kupionej gazety.

Niemiec Mejer po zauważeniu Henryka i przekonaniu się, że to partyzant, podbiegł do stojącej grupy żołnierzy, prosząc o pomoc w ujęciu „bandyty". Żołnierze kurząc fajki, wzruszyli ramionami, każąc mu iść do żandarmerii. Nie było czasu, bo już ruszał pociąg do Augustowa. Hitlerowiec tak samo jak i Henryk znalazł się w wagonie. Widział skaczącego Henryka. Jechali więc razem. Mejer ruszył od wagonu do wagonu, szukając swojej ofiary. Znalazł bez trudu. Usiadł po przeciwnej stronie przedziału, wziął gazetę, mając go stale na oku.

Przez przedartą w gazecie szparkę Henryk obserwował każdy ruch wroga. Układał plan. Jeżeli Niemiec jest tu, to znaczy nie zdążył zawiadomić żandarmerii — latały mu po rozgorączkowanej głowie myśli.

— Dojadę do lasu i jak koło przystanku Płociczno pociąg zacznie zwalniać, wyskoczę, i w las. W pociągu widocznie nie ma żandarmów — kalkulował sobie na zimno.

PŁOCICZNO leży w odległości 8 kilometrów od Suwałk. Wokół stacji, osiedla i tartaku, są lasy. Pociąg tę odległość pokonał szybko i zgrzytając hamulcami zwalniał biegu.

Henryk przygotował się do skoku. Mejer zdawał się nie zwracać na niego uwagi. Jeszcze chwila, jeszcze parę metrów...

Gwałtownie szarpnął drzwi, odbił się od stopnia i skoczył z biegiem pociągu. W tej samej sekundzie taki sam skok wykonał za Henrykiem Mejer. Długie leżenie, upływ krwi i palącą gorączka osłabiła ciało Henryka. Hitlerowiec był zdrów. Tęgimi susami, krzycząc na całe gardło — Hilfe!!! Hilfe!!! — biegł za Henrykiem. Rzucił się jak tygrys do przodu i złapał uciekającego za nogi. Obaj runęli na nasyp i potoczyli się po ziemi. Niemiec wrzeszczał jak opętany.

Pociąg stanął. Wysypywali się z niego ludzie. Komendant żandarmerii w Płocicznie, Mazur, miał zwyczaj wyjeżdżać motorem w towarzystwie żandarma, prawie do każdego przychodzącego na stację Płociczno pociągu. Kontrolował dokumenty osób podejrzanych, wyciągał z babskich koszyków osełki masła, jajka, czasem samogon. Stojąc przy motorze z żandarmem palił papierosa. Pociąg nadchodził. Skok dwóch ludzi z pędzącego pociągu i krzyk Mejera — Hilfe! — odbył się na ich oczach.

**Ciąg dalszy w sobotę**

# Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

**PROGRAM I**

7.10 Wiadomości olimpijskie; 7.15 Muzyka poranna; 9.20 Grają małe zespoły rozrywkowe; 10.00 Sprawozdanie z eliminacji I etapu VI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina; 10.30 Koncert rozrywkowy; 11.30 Grają słynne orkiestry rozrywkowe; 12.04 Muzyka ludowa różnych narodów; 13.26 Melodie włoskie; 14.05 Koncert symfoniczny muzyki rosyjskiej; 15.05 Muzyka ludowa; 17.00 Dla młodzieży szkolnej; 19.15 Audycja dla młodzieży; 19.30 Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 20.31 Polskie piosenki ludowe; 21.00 Koncert rozrywkowy; 21.30 Radio-problemy; 22.10 Muzyka taneczna.

**PROGRAM II**

7.40 Wiadomości olimpijskie; 8.00 Muzyka poranna; 8.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 9.35 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 10.00 Melodie baletowe; 11.30 Grają słynne orkiestry rozrywkowe; 13.10 Utwory charakterystyczne; 15.30 Błękitna sztafeta; 16.00 Radzieckie melodie rozrywkowe; 16.20 „Narzeczona Kamińskiego" — odc. pow. A. Rudnickiego; 17.00 **Z miast i wsi województwa**; 17.15 **Koncert rozrywkowy**; 17.45 **Jasna — fel.**; 18.00 **Audycja dla mniejszości białoruskiej**; 19.05 Transmisja Koncertu Symfonicznego z Katowic; 20.00 **Tydzień na białostockiej wsi**; 21.45 Reportaż z I etapu eliminacji konkursu chopinowskiego; 22.15 Nowości literatury światowej; 23.00 Muzyka taneczna.


**NIE**
**30 — 60 — 100**
**TYLKO**
**12 — 15 — 20**

k 191-0



**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**AKWIZYTORÓW** z uprawnieniami handlowymi poszukuje w każdym województwie Fabryka Przetworów Chemicznych „Erdal", Kraków, ul. Żółkiewskiego 17.

k 215-1


# PRZETARGI


**SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU WZSP W BIAŁYMSTOKU**, ul Lipowa 4, ogłasza przetarg na sprzedaż:

1. konia (klacz), cena wywoławcza 5.000 zł
2. platformy konnej ogumionej, cena wywoławcza 8.500 zł
3. kompletu uprzęży typu rosyjskiego, cena wywoławcza 2.027 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 marca 1960 r. o godz. 10-ej (czwartek) w lokalu wyżej wymienionej instytucji przy ul. Lipowej 4 (w podwórzu).

Wszelkich informacji udziela Dział Administracyjno-Gospodarczy, tel. 34-92.

Zaprząg można oglądać codziennie, oprócz niedziel i świąt, w podwórzu przy ul. Lipowej 4, od godz. 8 do 16-ej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, które złożą do kasy Sp. Przeds. Hurtu, ul. Lipowa 4 wadium w wysokości 10 proc. od ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Oferty w zabezpieczonych kopertach z napisem „przetarg" należy dostarczyć do Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Hurtu, Białystok, ul. Lipowa 4.

k 211-0

**MAZURSKA WYTWÓRNIA TYTONIU PRZEMYSŁOWEGO W AUGUSTOWIE** ogłasza III przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Chevrolet 3/4" w cenie wywoławczej 6.000 zł.

Przetarg odbędzie się w Fermentowni Tytoniu w Augustowie w dniu 7.III.1960 r. o godz. 10-ej.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia poprzedzającego przetarg na konto 101-6-85 w NBP Augustów lub w kasie Wytwórni.

Wymieniony wyżej samochód oglądać można codziennie, oprócz niedziel i świąt, od godz. 9 do 13-ej w Fermentowni Augustów.

k 216-1


**SPROSTOWANIE**

Przetarg ogłoszony w dniu 20 — 21.II.br. przez **Spółdzielnię Pracy Rymarsko-Tapicerską „Naprzód"** w Białymstoku odbędzie się w dniu **1 marca br.**, a nie jak podano 28.II. 1960 r.

k 218-1

# KOMUNIKAT


**OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW LPZ W BIAŁYMSTOKU**, ul. Wołodyjowskiego 3, tel. 42-63, przyjmuje jeszcze **zapisy na kurs** kat. II zawodowej.

Czas trwania kursu przewidziany jest na okres 2 miesięcy. Wykłady oraz zajęcia praktyczne odbywać się będą 3 razy w tygodniu od godz. 17 do 21.

Do podania należy dołączyć 1 zdjęcie, zaświadczenie z odbytej praktyki (przejechane 25.000 km) oraz uiścić opłatę w wysokości 650 zł.

k 217-1


**Koledze Romanowi Tylickiemu**

**z powodu śmierci Jego Ojca**

wyrazy współczucia składa

BIAŁOSTOCKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK TENISA STOŁOWEGO

k 220-1

# SPORT

## Śląski projekt nie przeszedł

W ub. sobotę i niedzielę obradowało w Warszawie Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej, podejmując szereg wiążących wniosków natury organizacyjnej i rozgrywkowej.

Nas, białostoczan najbardziej interesowały oczywiście losy śląskiego projektu, który — jak wiadomo — sugerował zlikwidowanie II ligi i zastąpienie jej 4 klasami międzyokręgowymi, każda po 14 drużyn. Niestety, za śląskim projektem padło na Walnym Zgromadzeniu 27 głosów (przeciw 49) i wniosek ten upadł. Nie przeszedł także wniosek Rzeszowa w sprawie powiększenia II ligi do 28 zespołów. Wniosek PZPN, sugerujący stopniowe przekształcenie dwóch grup II ligi w jedną o 16 drużynach również nie znalazł poparcia.

**Zdecydowano się ostatecznie na utrzymanie w II lidze 24 drużyn w dwóch grupach.**

Jeśli chodzi o piłkarską ekstraklasę, to postanowiono utrzymać przyjęty już wcześniej wniosek przejścia w roku przyszłym na system rozgrywek jesień — wiosna w 14 drużynowym składzie. Na system jesień — wiosna przejdzie również w 1961 r. II liga. Natomiast niższe klasy przejdą na ten system jeszcze w II połowie 1960 r.

Przy okazji warto dodać, że nasz, białostocki okręg odznaczono srebrną odznaką honorową PZPN. (ko)

## Cztery misie — nagrodami dla najlepszych

Miłą niespodziankę dla najlepszych sportowców zrobił Zarząd Spółdzielni Pracy „Niedźwiadek" w Białymstoku. Wczoraj przedstawiciele tej spółdzielni przynieśli do redakcji „Gazety" cztery pluszowe niedźwiadki z prośbą o przekazanie najlepszym sportowcom wybranym w naszym Konkursie - Plebiscycie.

Niedźwiadki mają być symbolem siły, jakiej życzy spółdzielnia naszym najlepszym w roku bieżącym.

Ze swej strony dziękujemy zarządowi spółdzielni za miłe upominki, a sportowców prosimy po odebranie niedźwiadków w dziale sportowym „Gazety". (Let)

# Ogłoszenia Drobne

**PODZIĘKOWANIE**

Wszystkim współpracownikom, kolegom i znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie ojca mego, Adama Jurkiewicza, serdeczne podziękowanie składa — Jerzy Jurkiewicz. g 385-1

**PRACA**

**Potrzebna** pomoc domowa do lekarza. Zgłoszenia: Białystok, ul. Malmeda 17 m. 8. g 380 0

**KUPNO**

**Kury rasowe** młode kupię. Stachowiak, Gdynia, 3 Maja 27. k 212-1

**Kupię** „Warszawę" w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń. g 395-1

**SPRZEDAŻ**

**Pilnie** sprzedam plac, dom, magazyn oraz silnik spalinowy „Junkers", „Diesel" 25 KM, 500 obr./min. w Jasionówce, ul. Grodzieńska 12. Wiadomość: Mieczysław Golik, Grajewo, ul. Kosynierowa 22. g 392-1

**Cegłę** białą gat. I, wapno poleca: Hurtownia M. Rzekiecki, Bydgoszcz, E. Plater 20. k 171-0

**Sprzedam** pompę wodno par. Syst. „Worthingtona" w stanie czynnym. Cena przystępna. Białystok, Grunwaldzka 47. g 389-1

**Trójmiasto:** wille, domki komfortowe jednorodzinne, baraczki jedno, dwu, trzypokojowe, działki budowlane oraz duży wybór działek — okolice podwarszawskie — poleca Biuro Grabowski, Sopot, Czerwonej Armii 69. k 213-1

**Sprzedam** plac przy ul. Ukośnej o wymiarach 1.200 m². Wiadomość: Czesław Ciupa, grom. Ruda, poczta Krypno, pow. Mońki. g 387-1

**ZGUBY**

**Zgubiono** świadectwo 7 klasy szkoły w Boguszach na nazwisko Henryk Jarząbek. p 433-1

**Skradziono** prawo jazdy motocyklowe, Władysław Średnicki, zam. Kobylin. p 436-1

**Zgubiono** świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej w Bruszewie na nazwisko Tadeusz Maciuszko. p 439-1

**Zgubiono** legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 1 w Białymstoku na nazwisko Zygmunt Paduch. g 388-1

**RÓŻNE**

**20 lutego** o godz. 21.30, znaleziono zegarek w autobusie „3". — Walendziuk Wysoki Stoczek 2. g 394-1

**Unieważniam** pokwitowanie nr 98 z dnia 25 stycznia 1960 r. i pokwitowanie nr 162 z dnia 9 lutego 1960 r. wystawione przez sklep komisowy MHD w Zambrowie na nazwisko Adam Zdrodowski. g 381-1

# Dokąd dziś idziemy?

**W BIAŁYMSTOKU**

**Teatr im. Al. Węgierki** — „Poskromienie złośnicy", godz. 19.

**KINA**

**„Pokój"** — „Tysiąc talarów", komedia polska (od lat 12), godz. 11, 13.30, 15.45, 18 i 20.

**„Ton"** — „Ani widu, ani słychu", komedia prod. francuskiej, (od lat 12), dodatek — „Handlarze starzyzną", godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20. (ostatni dzień).

**„Syrena"** — „Córeczka", prod. angielskiej (od lat 16), dodatek — „Premiera" godz. 10.30, 13 15.30, 17.45 i 20.

**„TPP-R"** — „Do ostatniej kropli krwi" prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek — „Bunt niemowląt" godz. 16, 18 i 20.

**„Roma" przy Fabryce Sklejek w Dojlidach** — „Lekkoduch", prod. włoskiej (od lat 14), godz. 18.

**Klub Międzynarodowej Prasy i Książki** — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz niedziel i świąt.

**W WOJEWÓDZTWIE**

**Ełk** — „H-8"

**„Millenium" w Łomży** — „Ich wielka miłość"

**„Październik" — w Łomży** — „Meksyk w ogniu"

**Suwałki** — „W samo południe"

**Augustów** — „Postrach kobiet"

**Bielsk - Podlaski** — „Chorągwie na wieżach"

**Siemiatycze** — „Ostatnia sprawa Trenta"

**Wasilków** — „Francis, muł który mówi"

**Czarna Wieś** — „Naśladownictwo wzbronione"

**Grajewo** — „Uśmiech nocy"

**Ełk** — „Zbuntowana"

**Łapy** — „Gorzkie zwycięstwo"

**Zambrów** — „Poeta i kadet"

**Hajnówka** — „Błękitna strzała"

**Sokółka** — „Krawiec i książę"

**Mońki** — „Rebeka"

**Goldap** — „Fatima"

**Wys. - Maz.** — „Proces został odroczony"

**Jedwabne** — „Miłość po południu"

**Kolno** — „Pod pręgierzem"

## W razie wypadku...

**Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego**, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

**Pogotowie WSW, tel. 32-34.**

**Apteka nr 3**, ul. Lipowa bl. 43, tel. 62-13.

**Apteka nr 6**, ul. Malmeda bl. 18, tel. 62-51.

Biał. Zakł. Graf. N-4